

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 grudnia 2016 roku powód P. H. (1) wniósł o zasądzenie od (...) S.A. kwoty 10 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym zwrot opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych bądź według zestawienia przedłożonego na rozprawie. W uzasadnieniu pozwu zostało wskazane, że strony zawarły umowę ubezpieczenia o nr polisy (...) na okres ubezpieczenia od dnia od dnia 30 września 2014r. do 29 września 2015r., a następnie od 30 września 2015 r. do 29 września 2016 r. Powód zobowiązał się do zapłaty określonej składki , zaś pozwany do spełnienia określonego świadczenia w razie zajścia przewidzianego w umowie zdarzenia. Ubezpieczający w pełni wywiązywał się z nałożonego na niego obowiązku zapłaty określonych składek. Z uzasadnienia wynikało, że w dniu 29 września 2015 r. powód spowodował nieumyślnie wypadek komunikacyjny, w następstwie którego pokrzywdzony poniósł śmierć, po czym zawiadomił on o zdarzeniu ubezpieczyciela, co zostało przez niego potwierdzone pismem z dnia 13 maja 2016 roku. W związku z tym, że w dniu 24 maja 2016 r. Sąd Rejonowy w Pile wydał w stosunku do P. H. (1) wyrok skazujący, na podstawie którego powód został zobowiązany m.in. do zapłaty na rzecz przedstawiciela pokrzywdzonego K. W. nawiazki w kwocie 10 000 złotych, zwrócił się on do ubezpieczyciela o wypłacenie w/w kwoty przedstawicielowi pokrzywdzonego. W odpowiedzi pozwany odmówił wypłaty, wskazując iż nawiazka jest elementem odpowiedzialności osobistej sprawcy czynu. Dnia 15 lipca 2016 roku została również wydana odpowiedź odmowna z tym samych względów na odwołanie powoda, złożone w dniu 23 czerwca 2016 r. P. H. (2) skierował więc ostateczne wezwanie do zapłaty, załączając dowód uiszczenia przez niego nawiazki na rzecz przedstawiciela pokrzywdzonego, wyznaczając trzydniowy termin do zapłaty. Pozwany odebrał pismo 18 sierpnia 2016 roku, jednak nie uiszczył żądanej kwoty w wyznaczonym terminie, dlatego też od 22 sierpnia 2016 roszczenie stało się wymagalne.

W odpowiedzi na pozew pozwany podniósł, iż nie uznaje powództwa i wnosi o jego oddalenie w całości. Ubezpieczyciel w uzasadnieniu przyznał, że w dniu wypadku powód korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych i co do zasady Towarzystwo uznaje swoją odpowiedzialność gwarancyjną w sprawie, czego wyrazem jest fakt, że w ramach postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił na rzecz poszkodowanego K. W. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kosztów pogrzebu kwotę 40 000 złotych. Jednak pozwany nie zgodził się z twierdzeniem powoda, iż w ramach swojej odpowiedzialności powinien on również refundować świadczenie wynikające z tytułu nawiazki orzeczonej w/w wyrokiem skazującym na podstawie art. 46 § 2 kodeksu karnego. Według ubezpieczyciela nawiazka jako środek karny, ma charakter represyjny i jest wyłącznie elementem odpowiedzialności osobistej sprawcy za popełnione przestępstwo i nie mieści się w ramach odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciela w zakresie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych i nie może być finansowana w ramach tego ubezpieczenia. Ubezpieczyciel wskazał, iż celem tego środka jest represja, dlatego też powód musi osobiście ją uiszczyć. Na poparcie swojej tezy pozwany przywołał treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2006 r. (III CZP 129/06), w którym Sąd Najwyższy wskazał, iż ubezpieczający nie może domagać się ubezpieczyciela na podstawie art. 46 § 2 kk i art. 48 kk zwrotu nawiazki wypłaconej pokrzywdzonemu.

Na rozprawie doszło do nieudanej próby ugodowej, w konsekwencji obie strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił, co następuje:

Strony zawarły umowę ubezpieczenia o nr polisy (...) na okres ubezpieczenia od dnia 30 września 2014 r. do 29 września 2015 r. , a następnie na okres od 30 września 2015r. do 29 września 2016r.

Okoliczność bezsporna oraz dowód:

- polisa – k. 10

Powód uiszczał składki z tytułu ubezpieczenia, zgodnie ze zobowiązaniem.

Okoliczność bezsporna

W dniu 29 września 2015 r. P. H. (1) nieumyślnie spowodował wypadek komunikacyjny, w następstwie którego pokrzywdzony E. W. poniósł śmierć.

Okoliczność bezsporna oraz dowód:

- przesłuchanie powoda – k. 82,

W dniu 24 maja 2016 r. Sąd Rejonowy w Pile uznał powoda za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu orzekł m.in. na mocy art. 46 § 2 kk obowiązek zapłacenia na rzecz przedstawiciela pokrzywdzonego K. W. nawiazki w wysokości 10000 złotych (sygn. akt II K 244/16).

Okoliczność bezsporna oraz dowód:

- kopia wyroku z dnia 24.05.2016r. – k. 12-12v,

W związku zasądzoną nawiazką, powód zwrócił się do ubezpieczyciela o wypłatę na rzecz przedstawiciela pokrzywdzonego w/w kwoty. W odpowiedzi pismem z dnia 9 czerwca 2016 r. ubezpieczyciel odmówił wypłaty, wskazując, iż nawiazka jest środkiem karnym, ma charakter represyjny i powinna być uiszczona wyłącznie przez sprawcę wypadku.

Okoliczność bezsporna oraz dowód:

- pismo ubezpieczyciela z dnia 09.06.2016r. – k. 14

W dniu 23 czerwca 2016 r. powód wniósł odwołanie od decyzji ubezpieczyciela, zwracając się ponadto o ponowną analizę złożonej dokumentacji. Pismem z dnia 15 lipca 2016 r. ubezpieczyciel wskazując te same argumenty, ponownie odmówił wypłaty.

Okoliczność bezsporna oraz dowód:

- odwołanie od decyzji – k. 15-17

- odpowiedź ubezpieczyciela – k. 19-20

W dniu 26 lipca 2016r. powód uiścił kwotę 10 000 zł na rzecz K. W. tytułem zasądzonej wyrokiem karnym nawiazki.

Okoliczność bezsporna oraz dowód:

- potwierdzenie przelewu kwoty nawiazki – k. 13

W dniu 12 sierpnia 2016 r. powód skierował do pozwanej ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty z dowodem uiszczenia przez niego nawiazki na rzecz przedstawiciela pokrzywdzonego. Zażądał w związku z tym zwrotu zapłaconej kwoty w terminie 3 dni od dnia otrzymania wezwania.

Okoliczność bezsporna oraz dowód:

- ostateczne przesądowe wezwanie do zapłaty – k. 22

Ubezpieczyciel odebrał w/w wezwanie w dniu 18 sierpnia 2016 r. Należność nie została uiszczona.

Okoliczność bezsporna

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny pozostawał między stronami bezsporny.

Spór dotyczył wyłącznie zagadnienia prawnego, a mianowicie ustalenia tego, czy ubezpieczyciel jest zobowiązany z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych - na mocy art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz. U. z 2016 r. poz. 2060) - do zwrotu powodowi świadczenia zapłaconego na rzecz przedstawiciela pokrzywdzonego, którego konieczność uiszczenia wynikała z orzeczonego, w związku ze spowodowaniem wypadku drogowego, w wyroku skazującym na mocy art. 46 § 2 kk obowiązku zapłacenia nawiazki w wysokości 10 000 złotych.

Zgodnie z art. 34 § 1 w/w ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowanie przysługuje, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. W oparciu o ten przepis, ustaloną zasadą jest więc to, że odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym jest wyznaczona granicami odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 lipca 2014 r., sygn. akt I ACa 134/14).

Jednakże rozbieżności orzecznicze stanowiło to, czy w zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, wchodzi również nawiazka zasądzana na podstawie art. 46 § 2 kk (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2006 r., sygn. akt III CZP 129/06 – stwierdzająca, iż nawiazka nie wchodzi w zakres tej odpowiedzialności, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. akt III CZP 31/11 – wskazująca, iż sprawca wypadku komunikacyjnego może się domagać zwrotu świadczenia zapłaconego na rzecz pokrzywdzonego).

Należy mieć jednak na względzie, iż w/w różne zapatrywania na tą kwestię wynikały przede wszystkim z tego, iż do 1 lipca 2015 r., kiedy to weszła w życie nowelizacja kodeksu karnego, nawiazka była środkiem karnym (art. 46 § 2 kk w zw. z art. 39 pkt 5 kk), a więc oprócz funkcji kompensacyjnej, posiadała również równowarte funkcje: represyjną i prewencyjną. Natomiast od momentu wskazanej zmiany nawiazka posiada przede wszystkim funkcję kompensacyjną, o czym świadczy fakt, iż została usunięta z katalogu środków karnych i zamieszczona w nowym rozdziale kodeksu karnego: „Przepadek i środki kompensacyjne”.

Wskazano więc wprost, że o obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na podstawie art. 46 kk należy orzekać stosując przepisy prawa cywilnego. W doktrynie podnosi się nawet, że art. 46 kk ma charakter strictly cywilny (A. M., T. O., Obowiązek naprawienia szkody, s. 865).

Niewykluczona jest też inna interpretacja, widząca w obecnym kształcie art. 46 kk rozwiązanie pośrednie, uwzględniające także specyfikę prawa karnego (np. A. M., T. O., Obowiązek naprawienia szkody, s. 866), niemniej jak zostało dostrzeżone przez doktrynę, zmiana ta rozwiązuje liczne wątpliwości, jakie powstawały w relacji pomiędzy prawem karnym wyposażonym w taki środek, przed nowelizacją zaliczany do katalogu środków karnych i prawem cywilnym, mającym priorytet w stanowieniu podstaw kompensacji (por. art. 46 KK część ogólna red. Zawłocki 2017, wyd. 4/Szczucki, Legalis, dostęp: 08.05.2017 r.).

W świetle powyższego oraz faktu, iż Sąd Rejonowy w Pile orzekł nawiazkę w oparciu o znowelizowane przepisy, Sąd stwierdził, iż w niniejszym przypadku należy przyjąć stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w uchwale z dnia 13 sierpnia 2011 r. (sygn. akt III CZP 31/11), który stwierdził, jeszcze przed reformą prawa karnego, że sprawca wypadku komunikacyjnego, wobec którego zastosowano środek karny polegający na obowiązku naprawienia szkody (art. 46 § 1 w związku z art. 39 pkt 5 k.k.), może domagać się od ubezpieczyciela – na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów – zwrotu świadczenia zapłaconego na rzecz pokrzywdzonego.

Skoro najbardziej aktualne stanowisko Sądu Najwyższego opierało się na tym, iż skoro wskazany środek karny obok innych funkcji prawa karnego, posiada również funkcję kompensacyjną, która, w ocenie Sądu Najwyższego, była równoważna z innymi funkcjami, a nie podrzędna wobec nich, w związku z czym nie zaaprobowano stanowiska wyrażonego w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2006 r. (sygn. akt III CZP 129/06), to tym bardziej teraz, kiedy funkcja kompensacyjna nawiązki ma charakter co najmniej dominujący nad jego innymi funkcjami. Jeżeli więc świadczenie zostanie spełnione przez sprawcę wypadku, to ubezpieczyciel zobowiązany jest do regresu świadczenia, wykonanego wyniku uiszczenia nawiązki.

Ponadto dodatkowymi argumentami przemawiającymi za powyższym rozwiązaniem, jest to, iż jak wskazuje również Sąd Najwyższy w w/w orzeczeniu, art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) nie przewiduje możliwości powołania się przez ubezpieczyciela na sporną okoliczność w celu zwrotu spełnionego świadczenia. Także okoliczności popełnienia czynu zabronionego - a więc to, że w wyniku wypadku pokrzywdzony zmarł - nie mogą mieć wpływu na zakres odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciela. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 21 maja 2015 r. (sygn. akt V ACa 59/15) czyn taki co do zasady jest czynem nagannym moralnie, gdyż jest przestępstwem. Nadto należy mieć na względzie, iż w niniejszej sprawie śmierć poszkodowanego była spowodowana nieumyślnie, w związku z czym, w ocenie Sądu, nie można przyjąć, iż spełnienie świadczenia byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 kc).

W związku z powyższym powództwo zostało uwzględnione w całości, o czym orzeczono w punkcie I wyroku.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie orzeczono na mocy art. 481 kc, od dnia 22 sierpnia 2016 roku, czyli od momentu kiedy roszczenie stało się wymagalne, z uwzględnieniem zmian procentowych odsetek ustawowych, do dnia zapłaty.

Na podstawie art. 98 kpc Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2117 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Pozwany przegrał proces, zatem powinien zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty procesu, w tym 17 zł tytułem kosztów pełnomocnictwa, 300 zł – opłaty sądowej, 1800 zł – zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. pozwanego
3. Przedłożyć z apelacją lub za 15 dni